

Bieszczadzkie gminy przeciw wilkom

Członkowie Związku Bieszczadzkich Gmin Pogranicza, 23 marca spotkali się w Urzędzie Gminy Lutowiska i wystosowali apel do ministra środowiska Jana Szyszki.

Członkowie Związku Bieszczadzkich Gmin Pogranicza, 23 marca 2006 r. spotkali się w Urzędzie Gminy Lutowiska i wystosowali apel do ministra środowiska Jana Szyszko. Sygnatariusze apelu domagają się, by minister poinformował jakie jest jego stanowisko w sprawie wilków, głównie w kwestii, podjęcia prac legislacyjnych, powodujących zmiany w Ustawie o ochronie środowiska i Ustawie prawo łowieckie, tak by lepiej został uwzględniony interes bieszczadzkiej społeczności.

Według uczestników spotkania wilki są postrzegane bardzo źle. Zaprezentowano, znane już argumenty: rosnące straty wśród zwierząt gospodarskich, wysoka liczba wilków w Bieszczadach, niskie odszkodowania za zagryzione zwierzęta, wreszcie negatywne nastawienie ludności wobec wilków. Ponadto uczestnicy spotkania wyrazili rozczarowanie z powodu odstrzelenia, tej zimy, tylko trzech spośród czterech, wilków - o taką zgodę jesienią 2005 r. starali się hodowcy bieszczadzcy. Znamienne słowa padły ze strony wójta gminy Cisna Renaty Szczepańskiej - „Nie można stykać się z absurdem, że przyroda jest ważniejsza od człowieka”. Ekologom i obrońcom przyrody zarzucono ponadto manipulowanie liczbami określającymi ilość wilków w Bieszczadach.

Uczestnicy spotkania zapowiedzieli podjęcie starań, by spotkać się z ministrem Janem Szyszko, oraz podjęcie stworzenia lobbingu dla działań zmiany statusu wilka.

Związek Bieszczadzkich Gmin Pogranicza odniósł się również do „Strategii ochrony i gospodarowania populacją wilka w województwie podkarpackim”, która, niedawno, zebrała krytyczne opinie ze strony Komisji Ochrony Zwierząt i Ogrodów Zoologicznych Państwowej Rady Ochrony Przyrody, Stowarzyszenia dla Natury „Wilk” i Pracowni na rzecz Wszystkich Istot. Przedstawiciele Związku wyrazili rozczarowanie, że Strategia może nie wejść w życie.

Jak się okazuje sytuacja bieszczadzkiego wilka wciąż jest niestabilna. Niedopuszczalne są pomysły zmian, które mogłyby osłabić prawną pozycję wilka, a wydaje się, że właśnie można spodziewać się prób podejmowania takich kroków, by ją zmienić.